



Nic nie wiadomo o tym, by podczas swej podróży u boku młodego kasztelanica przemyskiego Rudzki podjął studia w Rzymie; zapewne jednak właśnie wtedy zdobył tytuł notariusza apostolskiego. W latach siedemdziesiątych XVII w. podjął starania o pracę na krakowskim Wydziale Prawa i przyjęcie do Kolegium Prawniczego. Zapewne z jego rekomendacji Rudzki pojechał do Poznania, gdzie w latach 1675–1681 był dyrektorem Kolegium Lubrańskiego. Przed 14 maja 1678 r. był już starszym Bursy Prawników i wykładowcą reguł prawa. W dniu tym przedstawił w lektorium *Collegii Iuridici* tezę z dziedziny prawa sądowego, dotyczącą kompetencji sędziego delegowanego (*Quaestio de officio et potestate iudicis delegati...*, Kraków 1678). Nie wydaje się przy tym, by natychmiast po responsji został powołany do grona kolegium. Był jednak już jego członkiem przed konwokacją odbytą 17 kwietnia 1682 r., przy czym nie został wówczas – jak było to w zwyczaju – powołany od razu na prepozyta *ratione vocationis* (z tytułu powołania), podobno z powodu choroby, lecz funkcję tę objął dopiero w semestrze zimowym 1682/1683. Był to pierwszy i jedyny raz, gdy Rudzki był prepozytem kolegium; nigdy też nie wybrano go w nim radcą. Jak mógł, starał się uniknąć sprawowania tych funkcji, wymawiając się różnymi względami, oraz – mimo objęcia mieszkania w *Collegium Iuridicum* już 5 listopada 1682 r. – nie zamieszkiwał w nim i nie uczestniczył we wspólnym życiu członków kolegium. Takie zachowanie Rudzkiego skłoniło jego kolegów do oficjalnego odsunięcia go, uchwałą z 15 października 1683 r., od wszelkich profitów należnych mu jako członkowi kolegium, z powodu uchylania się od ciężących na nim zobowiązań.

Rudzki był cenionym panegirystą. Zachowało się kilka jego drukowanych mów okolicznościowych: z okazji uzyskania doktoratu obojga praw przez Wojciecha Łańcuckiego (1658), objęcia katedry wymowy fundacji biskupa Tylickiego przez Jana Rakckiego (1658), wstąpienia na urząd rektorski przez Stanisława Jurkowskiego (1659), zaślubin Franciszka Korycińskiego i Marianny Michałowskiej (1660) oraz ingresu Bonawentury Madalińskiego na biskupstwo płockie (1674).

Najwyższym wśród beneficjów kościelnych, jakie posiadał Rudzki, była kanonia katedralna płocka, sprawowana przezeń dzięki protekcji biskupa Jana Gembickiego. Od 31 sierpnia 1671 r. był on ponadto kanonikiem (prebendy *Szefflerianae*) krakowskiej kapituły kolegiackiej pw. Wszystkich Świętych, a przed 1674 r. został proboszczem w Smarzowie. W tymże 1674 r. tytułował się Rudzki sekretarzem królewskim.

Zmarł po 1683 r.

AUJ rkps 49 s. 204–212, *passim*; AUJ rkps 208 s. 517; BJ rkps 5359 II t. 11 fol. 143–146; Estreicher Bibliografia 26, s. 476–478; Michalewiczowie 5/1 s. 117.

Krzysztof Fokt